

Dzisiejszy numer zawiera 28 stron druku i kosztuje 30 gr., gdyż zawiera a) **Kurjer literacko-naukowy** oraz b) **Specjalny dodatek tygodniowy, ilustr. fotograficznie.**

Nai. posz. opt. rycz.

Wydanie: F

Cena numeru
w Krakowie:
na prowincji:

30 gr.

PRENUMERATA WYNOSI
W Krakowie bez odbiorczego zl. 6/-
W Krakowie z odbiorczem zl. 6/40
Na prowincji zl. 6/40
Zagranica zl. 10/-

ILUSTROWANY **KURYER CODZIENNY**

Rekopisów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelnny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

Naczelný Redaktor przyjmuje
w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.

Telefony: 1198, 3342, 4450.
Dla rozmów międzymiast. Redakcji: 3322.

Kraków, ul. Basztowa L. 18.

Konto czeckowe Nr. 149.725 (Warszawa), 400.200 (Kraków).

Konto tytrowe: Ziemiański Bank Kredytowy — Kraków.

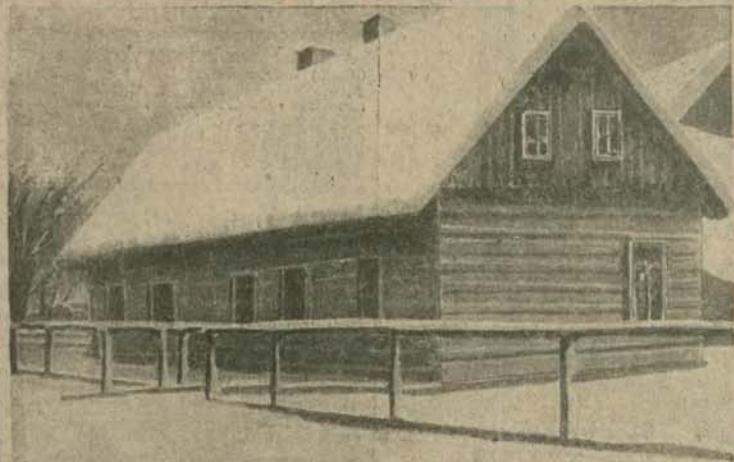
Oddziały: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefon Nr. 234-65 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwiaździsta 14, telefon Nr. 17-23,
w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefon Nr. 23-78 — we LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji, telefon 7-97.

Rok XVII.

Kraków, poniedziałek 3 maja 1926.

Nr. 121.

Uczcijmy wielką rocznicę narodowym darem.



Tomatham 11 uff

Z wielkim wspomnieniem dziejowem, jokiem jest Konstytucja 3-go maja, łączy się już od lat światło szkoły polskiej, a szczególnie instytucji, dla tej szkoły najwięcej uczyniła, mianowicie T. S. L. Duże te uroczystości są organizowane i zatrudnione, bo szkoła polska pełniła i uzu-

pełniała to dzieło, które Konstytucja 3-go maja wynosiła tylko w części. Konstytucja 3-go maja pozostała niestety tylko martwą literą. Jest dopiero założeniem szkoły polskiej, aby jej wielkie tradycje wszczępić w dusze Polaka, uczynić go godnym tej nazwy, prawdziwym obywatelem swego wol-

nego już narodu. Tak więc czcząc wielkopomną Konstytucję 3-go maja, nie możemy nie pamiętać o Towarzystwie Szkoły Ludowej, o myślach sił ten, który przypuszczał, że zadania jego wobec powstania szkolnictwa polskiego, za już skończone. T.S. L. ma przed sobą jeszcze wiele pięknych i pie-

Rys. A. Zimba.

Kacych problemów i zadań na kresach zarówno wschodnich, jak i zachodnich, do czego potrebuje materialnego poparcia całego społeczeństwa. W szczególnym niebezpieczniwie znajdują się dalsza młodsza Polska na rubieżach zachodniej. Akcja germanizacji w częściach etnicznych Polski, która nie zaszczyta szczęścia Wyzwolenia, szaleje z nievidzialną dotychczas mocą. Szczególnie Niemcy starały się wyjeździć imię polskie i polskie słowo z całych sił. Wszystkie barbarzyńskie środki,

znanne nam z przedwojennej martyrologii dziecka polskiego, odbyły się nowo. Spójrzycie na tabliczki u dołu. Jesteś to koniec drewna, a na nim po niemiecku napisane: „Sobota 11 godzina”. Tabliczka taką, zwana „polokiem”, wręcza się w szkołach na Warmii dziecku polskiemu, schwytanemu na mówieniu po polsku. W sobotę o 11 godzinie dziecko otrzymuje chłostę. Może się jednak od niej uwolnić, jeżeli schwytą innego dziecka na mówieniu po polsku, i jemu wręczy „poloka”. Wyśmiany który jest zdecydujący od dalszości czasu, w ciągu którego dziecko posiadane w rękach tabliczki. — Z szczególnym zapadem nędzy ten system terroru jest uprawiany w szkole we wsi Nagły na Marmi. Chrońmy z całych sił nasze dzieci przed wynarodowieniem! Jest to przecież najdroższe nasze dobro, którego pod klątwą zagłady nie wolno nam zaprzepaszczać! Składajmy datki na T. S. L.

Rodacy!

Dzień 3-go Maja jest Świętem Państwowym!
Uczcijmy Je ofiarą na cele oświatowe szerokich mas!

Nad wychowaniem narodowem i obywatelskiem tych mas pracuje od dziesiątek lat

Towarzystwo Szkoły Ludowej!

Ono bronilo i broni ludności polskiej przed wynarodowieniem na Kresach wschodnich i zachodnich, daje działo wiejskiej nauki w ojczystym języku, a chłopu i robotnikowi polskiemu polską książkę i polskie słowo. Powstanie Państwa Polskiego nie zmniejszyło zadań Towarzystwa Szkoły Ludowej, ale je rozszerzyło i powiększyło.

W roku 1925 Towarzystwo Szkoły Ludowej rozpoczęło budowę 63 szkół, 51 domów ludowych i zasiliło budowę 21 kościołów i kaplic na Kresach małopolskich, utrzymywało 28 ochronek i 20 burs i internatów. To są placówki broniące mniejszości polskie przed wynarodowieniem przez obce żywioły. Czyż pozwolimy im upaść i zmarnić?

Na działalność oświatową potrzebne są setki tysięcy złotych.

Nie oglądajmy się na Rząd ani na Skarb! Niech każdy, komu przyszłość i potęga Polski są drogie, spieszysz ze składką na

Dar Narodowy 3-go Maja!

Komitet 3. maja o wypisach:

STANISŁAW WOJCIECHOWSKI, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

MACIEJ RATAJ, marszałek Sejmu.

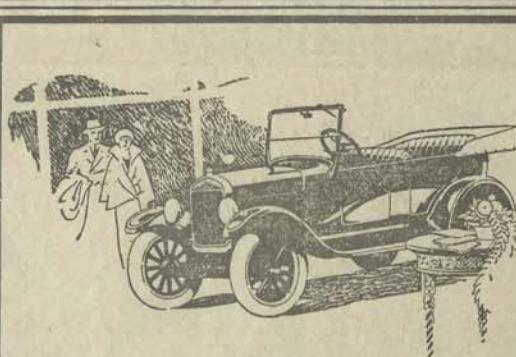
WOJCIECH TRĄMPZYŃSKI, marszałek Senatu.

Aleksander Skrzynski, premier i min. spraw zagranicznych. Władysław Raczkiewicz, min. spraw wewnętrznych. Jerzy Zdzięchowski, min. skarbu. Stanisław Grabski, min. wojny i oświecenia publicznego. Lucjan Żeligiński, min. spraw wojsk. Stanisław Osiecki, min. przemysłu i handlu. Dr Stanisław Piechocki, min. sprawiedliwości. Adam Chądzyński, min. kolonii. Stanisław Moskatewski, nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy. Jakób Bojko, senator. Józef Chaciński, poseł. Jan Dębski, poseł. Dr Edward Dubanowicz, poseł. Ludwik Gągk, poseł. Dr Stanisław Gąbiński, poseł. Dr Antoni Matakowicz, poseł. Leon Piuciński, poseł. Karol Popiel, poseł. Stan. Stroński, poseł. Wincenty Witos, poseł. Juliusz Zdanowski, poseł.

Za Zarządz Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej:

PREZES: Senator dr Ernest Adam.

WICEPREZESI: Dr Mikulski Antoni. Dr Orzechowski Stanisław. Ostrowski Witold. — SEKRETARZE: Dr Czuchajowski Bolesław, Flach Gustaw. Dr Wysocki Wincenty. — SKARBNIK: Hajdukiewicz Józef. — PREZES RADY NADZORCZEJ: Dr Sarzycki Stefan.



1728

ULEPSZONY SAMOCHÓD TURYSTYCZNY FORD.

Karoseria wykonana jest całkowicie ze stali. Budowa została zmieniona i samochód posiada obecnie płynne, proste linie. Obie połowy przedniej szyby otwierają się niezależnie od siebie. Samochód posiada czworo drzwi, które wszyskie otwierają się razem z drzwiami. Buda ulepszoną konstrukcją. Nowa, udoskonalona przenośnik i hamulec na tylnie koła. Siedzenie są niższe, a odległość między przednim a tylnym siedzeniem jest większa niż dawniej. Zbiornik benzyny umieszczony jest przed deską rozdzielczą, pod maską silnika.

Ulepszony samochód turystyczny Ford wystawiony jest na Targu Poznańskiego 2-9 maja. Odwiedźcie stoisko Forda w wiosce Górnogórskiej.

Ford

UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELI FORDA
we wszystkich ważniejszych miastach Polski.

P. 50.

TUNGGRAM

1599

TABLETKI „VITA HUNIADY”, „APENTA” I FRANCISZKA zastępują w działaniu i skutkach o 200% droższe wody mineralne. Na sklepie w apt. i drog.

KILIMY „KOBIERZEC” Kraków,
Podwale 3. 1768 Podwale 3.

Gumy do wózków dziecięcych
do nabycia: Biuro techniczne S. Szajler.
Kraków, Plac WW. Świętych 8, tel. 4154
1772

Polecamy świeże oryginalne
TORCIKI OSCARA PISCHINGERA.

Konc. uczelnia
KROJU I SZYCIA STRÓJ
Kraków, Szczepańska 7, I. p. 99
rozpoczyna dnia 4 maja 1926 r.
NOWE KURSA KROJU I SZYCIA
RANNE ORAZ WIECZOROWE 173
Informacyjny udziela się codziennie w kancelarii
szkoły od 9-2. (Formy na zamówienie).

ŚWIATECZNA SPRZEDAŻ
modelowych kapeluszy damskich
1743 po znacznie zniżonych cenach poleca
Salon mód Felicja Lipschütz, Gertrudy 8.

NA RATY

ubrania marynarki i flagany
sprzedaje po najniższych cenach
w KRAKOWIE, GRODZIA
L. 33 (w podwórzu). 1763

Nareszcie znów Suchard



MILKA, BITTRA, VELMA, CAFOLA, VELNUT — WSZĘDZIE DO NABYCIA
SKOSZTUJ JESZCZE DZISIAJ!

W dniu 3-go Maja.

USTAWA RZĄDOWA

W IMIE BOGA W TROYCY
ŚWIĘTEY JEDYNEGO.

STANISŁAW AUGUST

Z BOŻEJ ŁASKI I WOLI NARODU

KRÓL POLSKI.

WIELKI XIĘŻ LITEWSKI, RUSKI, PRUSKI,
MAZOWIECKI, ZMUDZI, KIOWSKI, WOLYŃSKI,
PODOLSKI, PODŁAWSKI, INFLANTSKI, SMOLENSKI,
SIEWIERSKI i CZERNICHOWSKI,

wraz z

z STANAMI SKONFEDEROWANEMI w Liczbie
podwoynego. Naród Polski Reprezentantem.

UZNIAJC, iż Los Nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia, Konstytucji Narodowej jedynie za- wisi, długim doświadczeniem poznawa-

A 2

Przejęci głębokiem wzruszeniem, bierzemy do ręki stare, pożółkłe karty pierwszego urzędu wydania Konstytucji Trzeciego Maja, którego pierwsze stronice zamieszczamy powyżej w odbitce fotograficznej.

Patrzymy na nie dłużej — czytamy je uważnie i przenika nas świadomość, że oto mamy przed sobą niktylek dostojną pamiątkę historyczną przeszłości, ale wiecznie żywą i dziś również nam bliską, jak przed półtora wiekami, ewangelię narodowego rozumu.

„Uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia konstytucji narodowej jedynie zawiś”... Jakże to aktualne dziś, jakże przemawia do naszych serc i umysłów.

Polska wskrzeszona uchwala sobie nową konstytucję 17 marca 1921 r. Od tej chwili upłyнуło dwoje pięć lat. Ale tych pięć lat już wystarczyło, abyśmy się przekonali, że trzeba ją udoskonalić, że walki partyjne, względnie stronnicze, które jej narodzinom towarzyszyły, skończyły w niejednem wielkie dzieło. Zbytnie naśladowanie obcych wzorów, a zaczenie obawa przed silną władzą, obawa wynikająca częściowo z błędów naszej własnej psychologii, a częściowo podyktywana doraźnymi względami i względzkami — zaciągnęły nad postawieniami tej ustawy zasadniczej, która ma być przecież fundamentem polskiego gmachu państwowego.

Te myśli nurtują w każdym z nas w dniu święta 3 Maja, w rocznicę wiekopomnego czynu ginącej Polski przedrozbiorowej.

I oto powód, dla którego nie jest święto 3-go

Wszyscy zadawiono Rządowi Naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej Europa znajduje, y z tej dorywającej chwilą, która Nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących obyczów przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość oso- bistą, eksystencją polityczną, niepodległość zewnętrzną, w wolność we-wnętrzną Narodu, którego los w ręce Nasze jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych y przyszłych pokoleń założyć, mimo przeskódk, które w Nas namiotności sprawować mogą, dla Dobra powszechnego, dla ugrun- towania wolności, dla ocalenia Oyczyny Naszej, y Iey granic, z największą stałością ducha niniejszą Konstytucję uchwalamy, y tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklariujemy, dopóki Naród w czasie Prawem przepisanim wyraźną wolą swoją nieuznał potrzeby odmienia- niały i skryty Artykuł: Do której to Konstytucji dalsze Ustawy Seymu teraźniejszego we wszystkim stoso- wać się mają.

Maja jaką galówką lub tylko poklonem w stroju przeszłości. Dzień 3 maja to święto narodu, który oparty o doświadczenie dawne i doświadczenie lat ostatnich, szuka sposobów największego mocnienia swojej potęgi, najlepszego zorganizowania swego życia państwowego i doskonalenia jego form.

Niechaj w tym dniu we wszystkich miastach i miejscowościach, w tysiącach polskich wiosek padnie zdrowe słwo narodowo-państwowego uświetnienia. Niechaj wszystkie warstwy i stanu potoczą się we wspólnie myślą, iż trzeba pracować nad zapewnieniem Polsce tego oręża niepodległości, jakim jest silny rząd i zdrowy skarbnik, o których stworzenia myślał Sejm czerwonego i których owocem była Konstytucja 3-go Maja.

Trzeba wzmacnić władzę wykonawczą, rozszerzyć uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej, należycie rozgraniczyć działanie rządu i Sejmu, by przywrócić równowagę zwieńczonej działalności.

Konstytucja 3-go Maja była dowodem, że wśród nasz potrafi się rządzić, że chce kroczyć po drodze legalnego rozwoju w myśl hasła prawdziwej demokracji. Te wytłoczne pozostały do dnia nieznamiona, choć zmieniły się ogólne stosunki, a w związku z tem i formy ustrojowe. Udoskonalić dalszą konstytucję, przystosować ją do wymagań życia polskiego, nie schodząc nigdy z drogi legalności a dobro Rzeczypospolitej zawsze mieć na oku — oto co winnisię słubować w dniu dzisiejszego uroczystego święta.

jaka laza, nie daje żadnego pozytywnego rezultatu. Zadnia ze stron nie chciała poczynać koncesji na rzecz drugiej, dlatego też Baldwin, z pośrednictwem, że zarówno właściciele kopalń, jak i robotnicy, nie chciały postawić sprawy na ostru miciozo, odroczył posiedzenie do dnia następnego, tj. 20 kwietnia.

Ale Baldwin skoro się zawiodł. Przedwczesnym robotnicy uważały swą pozycję, w ten ostatni dzień, za taką lepszą, anżeli dotyczył w stosunku do właścicieli kopalń, albowiem tego samego dnia zapada uchwała generalnej Rady kongresu związków zawodowych ogłoszenia strajku ogólnego, jako aktu sympatii i solidarności dla robotników węglowych, jeżeli ci nie zdolali utrzymać się na swej pozycji „obrony odpowiednich planów i sprawiedliwości czasu pracy”. Równocześnie jednak i Związek właścicieli kopalń nie myślał ustępować od swych warunków, a sądząc, że próby strajku, wystawiane przez Związek robotników węglowych nie naleły brąz na serio, (zwłaszcza z tego powodu, że związek ten nie rozporządza dostatecznymi funduszami na utrzymanie strajkujących robotników, gdyż jego kapitały poważnie padły wrożone zostały w czasie strajku w roku 1921) — zapowiedział urzędu Balaudinowi, że o ile robotnicy nie zgoda się na nieco tylko zmodyfikowane ich warunki, Związek właściciel kopalni ogłosi lokam.

Wróćmy tak złowrogich suszycy rozpoczęły się zasadnicze konferencje przedstawicieli obu związków, których Baldwin za wszelkich sił nakazał do po- godzenia się. Godziny miały po godzinach bez rezultatu. Ostatecznie właściciele kopalń oświadczyli gotowość przyjąć postulaty robotników o wciasnieniu do umowy narodowej paragrafa o minimalnych płachach, pod tym jednak warunkiem, jeżeli równocześnie zawarto zostanie w tejże umowie postulaty pracodawców o dodatkach, których wysokość zależy na bieżącym od warunków w poszczególnych dyskryptych węglowych, oraz jeżeli robotnicy zgadzą się na przedłużenie czasu pracy o jedną godzinę a wiec pracować będą podział 8 zamiast 7.

Przedstawiciele Związku zawodowego robotników węglowych uznały ustępstwa właścicieli kopalń za niewystarczające i oświadczyli Baldwinowi, że pod tym warunkiem do zdążyć przyjść nie może, jednakże co do ogłoszenia strajku nie wy---

nia się i gołówka są nawet jeszcze pracować pod dotychczasowymi warunkami aż do czasu, gdy rząd oficjalnie oświadczy się czy węgiel, wzajemnie w jakiej wysokości mógłby udzielić pożyczki przemysłowi węglowemu na reorganizację warsztatów pracy. Ponadto żądali, abyże właściciele kopalń cofnęli groźbo lokam, a to dla „wytworzenia znowuskiego nasprzętu dla dalszych rokowań”. Ale na popłochu posiedzenia, które przeciągnęło się do późnej nocy, przeszło do zupełnego zerwania rokowań, a ten samem urzędowo ogłoszony został lokam we wszystkich kopalniach angielskich, o czym donieśliśmy wczoraj.

Tak więc dzień 1 maja stał się dla Anglii dniem naprawy krytycznym i niebezpiecznym. Z góry półtora miliona robotników węglowych pozbawionych zostało pracy, których utrzymanie teraz spadnie na skarb państwa. Tak znacznego wydatku, nawet jeżeli lokatka trwał będzie krótki tylko czas, nie zmieści budżet Wielkiej Brytanii, który i tak z tytułu zwiększenia na bezrobotnych obciążony jest sumą 30 milionów funtów rocznie.

Ale niktylek ten wypadek przeraża rząd angielski. Daleko groźniejszym dla całego gospodarki wielkobrytyjskiej jest utrzymanie pracy w kopalniach węgla, a w konsekwencji w tych przedsiębiorstwach, których ruch zależy jest od węgla. Jeżeli dalej wezmie się pod uwagę, że rzeczywiście może wybuchnąć strajk generalny w całej Anglii, to skutki takiego strajku demonstracyjnego, trwającego choćby tylko jeden dzień, byłyby straszne dla Anglii i bez przesady, mogłyby poważnie zahucić podstawę gospodarczą Wielkiej Brytanii.

Rząd angielski starał wobec zagadnienia niezwykle trudnego do rozwiązania. Rozumiem on dobrze, że z zupełnie dążeniem kryzysu w przemyśle węglowym mowy niema. Chodzi tylko o stworzenie znaczącego zatrudnienia, o osiągnięcie ono być może tylko przy pomocy finansowej państwa angielskiego. Znaczące tło kopalni angielskich zupełnie nie teniże się, inne kopalnie nie przynoszą już takich zysków jak dawniej. Anglia, która do niedawna dyktowała ceny na rynku węglowym, dzisiaj ma ceny narzucone przez rynek, tracąc w ten sposób swą dominującą stanowisko wśród państw produkujących węgiel. Baldwin wie dobrze, że już tego stanowiska Anglia nigdy nie odzyska. Jego usiłowanie dążące jedynie do oszczędzenia Anglii następstw gospodarczej katastrofy gospodarczej i socjalnej, w obliczu której Wielka Brytania stała wskutek kryzysu węglowego. Dlatego też jest rzeczą pewną, że porozumienie między robotnikami a pracodawcami będzie kosztowało podatnika angielskiego bardzo wiele, gdyż w dalszym ciągu kolosalne subsydia zapłacą pójdu na utrzymanie przedsiębiorstw węglowych.

Anglia w obliczu katastrofy gospodarczej i społecznej. Lokam w kopalniach węglowych.

(W. S.) Kryzys węglowy w Anglii przybrał z dniem wczorajszym najgorętszą formę. Rokowania

Popierajmy przemysł polski!

Niezmiennie ważne dla Miłośników robót ręcznych!

Jedyne źródło korzystnego zakupu

SMYRNEŃSKIEJ WEŁNY

wszystkie kolory na składzie) osnowy smyrneńskiej wełnianej wszystkie szerokości od 50—350 mm.; oraz wzorów przebo-gaty wybór — stylowych, oryginalnych... i t. p.

Deleficzne i hurt. **Ceny konkurencyjne.** Towar doborowy. W każdej ilości wysyłamy szybko i starannie do każdej miejscowości. Przyjmuję się też zamówienia na poduszki, makatki, dywany i dywanówka każdej wielkości itp. — Materiał pierwszorzędny! Trwałość pod gwarancją! Ułatwienia i ulgi przy zakupach! Wykonanie artystyczne! — Do maszynowego strzyżenia przyjmuje się też dywanów itp.

Nauka zaś dywanów strzyżonych
ścieg smyrneński i perski

bez warsztatu odbywa się w Krakowie stale.

Dla Przejedznych kurs przyspieszony! — Warunki przystępne dla każdego! — Na prowincji urządzamy na życzenie kurs z dostawą kryształowej wzorów, wełny itd. — Zamiejscowym odpowiedź odwołana za dołączeniem znaczków pocztowych!

W Krakowie wpisy i wyjaśnienia codziennie od 3—4.

„SMYRNAPERS” Katolicka Wytwórnia Dywanów

H. I. M. Godziszewska, Kraków, Pijarska 5/III.

Źródło doborów, przyjemności i wytwornej ozdoby każdego mieszkania!

Sprzedaż weły i nauka dywanów „bez warsztatu” w całej Polsce!

Polską wytwórczość stwarzajmy!

Co Marsz. Piłsudski powiedział przedstawicielom górnośląskim o kresach zachodnich?

Drogi, wiodące do ścisłego zespołu G. Śląska z Polską: dobra administracja, praca kulturalna i zniesienie dawnych kordonów.

(H.) Dnia 20 z. m. bawiła się w Warszawie delegacja Związku powiatów śląskich w osobach pp. J. Rad. Kornaka, sekretarza Olszowskiego, oraz dra Grażyńskiego i prof. Zgrzebielski z założeniem tam ministra Zielińskiego szereg spraw natury wojsko-organizacyjnej. Delegacja udała się następnie do marszałka Piłsudskiego, aby go po informować o programie prac związku na terenie śląskiego województwa.

P. Marszałek — pisze organ związku „Polska Zachodnia” — w czasie półtorej godziny trwającej rozmowy między innymi przedstawił swój pogląd w odniesieniu do zagadnień kresowych. Pogląd ten, wykazany gorąco, a świdnie argumentowany, da się streszczyć w następujących kruku zdaniach: Państwo polskie ma charakter państwa granicznego, t. j. państwa, posiadającego długie i zie, niekorzystne wytyczone granice. Przebiegając myślą po tych linijach, dostrzegamy na nich trzy najbardziej zagrożone punkty, t. j. Górnego Śląska, korytarz pomorski i korytarz wiernicki. Jak najspieszniejsze umocnienie tych punktów jest postulatem żądowej i przewidującej polityki państwowej. Na nich trzeba skupić uwagę i włożyć w nie ogrom wysiłku, choćby kosztem centralnych obszarów państwa.

Jedzi chodzi specjalnie o Górnego Śląska, należy dążyć za wszelką cenę: a) do jego komunikacyjnego i gospodarczego zoptymalizowania ku Polsce, co wymaga szczegółowego planu, oraz st似的 woli jego realizowania; b) do zniwelowania granic wschodniej województwa śląskiego przez jak najdalej idące wzmocnienie polskiej kultury, z równoczesnym pogłębianiem państwowego poważania powiatów wschodnich.

Srokami, którymi widać do tego celu, byłyby między innymi, zdaniem Marszałka: 1) zestawianie aparatu administracyjnego z najbardziej wartościowymi i tyczącymi urzędnikami; 2) prowadzenie wybranej pracy kulturalno-oświatowej; 3) wzmacnianie siły elementu polskiego przez przyznanie do województwa śląskiego pełnej ilości powiatów wschodnich. Delegacją — pisze „Polska Zachodnia” — uderzyły nie tylko serdeczne i żartobliwe rozmowy, ale i głęboka znajomość problemów, istniejących na naszych kresach, przedtrwana umiejętność ujmowania ich w szerskich płaszczyznach, najlepiej pojętego interesu państwa, oraz logiki argumentów, sprawiającej niejednokrotnie harmonijną strukturę swych wywołów i wrażenie wyspot estetyczne. Nie ulega żadnej wątpliwości, że Marszałek był zawsze i jest obecnie myślą swą i uczuciem z naszą wiarą kresową.

Nawróć bolszewizmu do kapitalistycznego sposobu myślenia.

Kraków, 2 maja.
(?) „Spoleczeństwo, które wydaje i spożyna wiele, aniżeli produkuje, jest spoleczeństwem cofającym się wstecz. Bez oszczędności nieni postuguje. Jedynie nadwórka produkcji nad spłycionym, jedynie oszczędność, zapewnia postęp socjalny, polityczny i ekonomiczny”.

Te zasadnicze prawdy, tak dobrze znane i wypowiadane przez stary świat, uznający gospodarkę indywidualną i własność prywatną, głosi obecnie nie kto inny, lecz sam Dzierżyński, głosny lat sowieckiej czterdziestki, dawniej wifki bolszewicki, przemieniony obecnie w jagu. Stwierdza się zmarły się mianowicie w napisanym przez niego artykule, zamieszczonym w moskiewskiej „Gazecie Przemysłowej i Handlowej” z datą 1 kwietnia r. b. — o którym donosiliśmy już w depesach.

Dzierżyński daje w swym artykule do zrozumienia, że wszelki ustroj, opierający się na innych doktrynach, nie zaś na zdrowej ekonomii politycznej, opartej na oszczędności przez pracę, jest czysto re-

akcyjnym. I z takim właściwie jest nstrój współczesnej Rosji, gdzie jeszcze obywa się nadal bliskie po doktrynach ścieżek antykapitalistycznych, mimo całkowitej już niemal zużycia kapitału. Tylko zatem dokonanie rewolucji przeprowadzi do potępianych jeszcze wczoraj przez bolszewików zasad podstawowych życia.

Do takich wniosków, do głoszenia hasał o powrocie do ustroju, który w gruncie rzeczy jest ustrojem kapitalistycznym, wzywają obecnie przywódcy Rosji bolszewickiej. Dlaczego jednak, sparzywszy się na swoich eksperymentach w siebie, chcą w dalszym ciągu „nasciągał” niemal kraje sąsiadujące, a m. in. i w Polsce? Dlaczego prowadzą oni u nas pośredniczącym swych agentów walkę z ustrojem, do którego krok za krokiem, pod naciiskiem nieubieganych nałasków życia, sami wracają?... dlaczego wreszcie niektóre nie istniejące w naszym kraju partie polityczne, które tu głoszą hasła walki o nowy ład społeczny, nie wyciągają nauki z doświadczeń rosyjskich?

Sukcesy polskiego boksera w Paryżu.

Kariera boksera „średniej wagii” Wiktoriusza Junoszy-Dąbrowskiego.

(Oryginalna korespondencja „Il. Kuryera Codz.”).

Paryż, 29 kwietnia 1926 r.

każdym ich objawem. Tym razem odzież o dystal sportowym, który u nas stoi u szczytu końca o boksie. Zdaje się, pierwszy raz w ogóle na terenie zagranicznym posyzały koła amatorów i zawodowych sportowych nazwisko polskiego boksera. Jest nim Wiktor Junosza-Dąbrowski, który niedawno pokonał knock-out w 7 rundzie francuskiego boksera Forgeona. Spowodowało mnie to, aby zobaczyć się z nim i pogawędzić. Po kilku telefonach dowiedziałem się, że codziennie popołudniu można go spotkać w sali przy ulicy Richelet, gdzie się trenuje. Na pierwszy rzut oka, kiedy jest już zwykle śmierdelink, w swej „garde” i kapeluszu, nie zwraca uwagi. Wyśoki, dobrze zbudowany, młody człowiek o ciemnoniebieskich włosach w bluzce.

Dopiero przy treningu okazuje się „zawodowiec”. Poniósł nam się ono się spieszony, natomiast na niego klasyczny, szybki atakiem „wywiadczy”.

— He pan me lat?

— 29.

— Dzwono pan jest w Paryżu?

— Obecnie od października 1924 r.

— Czy był pan tu dawniej?

— Tak, przed same wojny.

— Wolno wiedzieć, co pan wtedy robił?

— Rozpoczynam na Sorbonie studia na wydziale literackim.

— Kontynuował pan potem studia?

— Tak, w kraju byłem na studiach prawniczych, następnie przebywałem w Rosji, głównie w Odessie.

— Dzwono zajmuje się pan boksem?

— Od roku 1918, w istocie jednak uważam się za zawodowego” dopiero od r. 1921.

— W Paryżu pan brał udział w meczach?

— Tak. Czekałem jednak przeszło rok, zanim ustałem publiczny występ. Przez ten czas oczywiście trenowałem.

— Jakie pan ma za sobą zwycięstwa?

— Cztery. Wszystkie z tego roku, w Paryżu. 11-go lutego z Belgiem Venden, który się poddał po 30 sekundach. 23-go lutego z Francuzem Lucotte, tego położonym knock-out w pierwszej rundzie. 26 marca walczącym z Szwojarem Woumact, który się poddał w 2. rundzie. Wreszcie 15 kwietnia w sali „Vénitiers Parisiennes” pokójkołem Franeza Forgeona knock-out w 7. rundzie.

— Jakie pan ma za sobą plany?

— Zamierzałem w lecie odbyć po Polsce „tourne” z jednym czy dwoma zawodowymi bokserami Irlandzkimi. Zajmie mi się, że będzie to dobry propagandą tego sportu w Polsce, gdzie jest obecnie kopciuskiem. I gdzie dotąd sprowniejsi bokserów niemieckich. Oczywiście zorganizowanie tego „tourne” nie będzie szczerą łatwą, mam na myśli koszty, nie trace jednak nadzieję.

Po tej rozmowie pożegnałem się z naszym bokserem, pożegnując go przy treningu. Nawiąsem dodam, że p. Junosza-Dąbrowski jest sprawozdawcą sportowym warszawskiego „Stajonu”.

W końcu pożwolił sobie przytoczyć co o ostatniej walce p. Dąbrowskiego pisły pisma zawodowe.

„Echo des sports” pod pseudonimem „Dąbrowski — zwycięzca na Ringu Cambonne”, podaje, że Junosza-Dąbrowski prowadziła śliczna walkę podczas szesnastu rundek, a w siódmie jednym Świecińskiem uderzeniem odniósł wspaniałe zwycięstwo nad piętnastoletnim bokserem Forgeon.

„Les Sports” pisze:

— Mecz, w którym spotkali się Polak Dąbrowski i Francuz Forgeon, miłośny, był bardzo emocjonujący. Z początku Forgeon uzyskał ogromną przewagę i zdawało się, że Dąbrowski spotkała się niekiedy, ale obraz zmienił się kompletnie. W piątej rundzie Polak w sposób zadziwiający powrócił do sił, a w następnej otoczył swoim ciosem nieprzyjaciela w sam konfite: szczerze rzucił przeciwnika, jak gromem. Dąbrowski wywrócił wielkie wrzasy, lecz pozostała on niewiarygodna żywiołość i się cios.

Wreszcie wychodzący w Paryżu „Sokół Polski” poświęcił czasowni bokserowi pełne entuzjazmu stwierdzenie z jego ostatniego zwycięstwa.

K. Helle,

Już wyciągnąć z numeru Dwutygodnika „Gazety Literackie”
Cena 30 gr. Prenum. kwart. 1.20, półr. 3.60, roczna 6 zł. — Konto P. K. O. Kraków 406 000.

Kurs Kroju i Szcycia

na przyszłych warunkach zacznie się dn. 4 maja w lokalu koncertu, kursów

Józefy Zabielskiej, Kraków, św. Krzyża 7

Wpisz codziennie od 9—12 i od 4—6 popołudniu
Dla przejezdnych pełni mieszkanię 1766

Zjazd maturzystów z r. 1901.

Koledzy, którzy ukończyli kl. VIII. B. gimnazjum Sobieskiego w Krakowie w r. 1901, zachoć podać swoje adresy i zamiast wręczenia udziały w zjeździe kolejenskim, mającym się odbyć dn. 8 czerwca. — Bliższe szczegóły zjazdu poda się później.

Prof. Lud. Stopka, Kraków, ul. św. Sebastiana 16.
Prof. Józef Szafrański, Kraków, ul. Grabowskiego 6.
Dr. Tadeusz Szydłowski, Kraków, ul. Łobzowska 4.
Adwok. Dr. Leopold Słasser, Kraków, ul. Dominikańska 1770

Adw. Dr. HENRYK APTE

1757 (dotąd Podgórze, Rynek 11)

prowadzi obecnie kancelarię adwokacką

Kraków, Mikołajska 6, I. p.

Digitized by www.digitalepolonia.pl

MEBLE NARADY
skromne i luksusowe
naționalne

N. FISZMAN
Dietłowska 80 obok P. K. O.
Kraków dojście również od ulicy Wielopole.



smakuje Kathreinera
Kawa Słodowa
Kneippa!

DR. ZENON PELCZAR
ordynuje jak dawniej
z dniem 1-go maja
1634

W TRUSKAWCU
WILLA ZOFJA

1745
Zastępcę na Kraków

poszukuje
poważna

Fabryka Likierów

Oferty tylko rzeczywiście
kwalifikowanych sił
należy przesyłać do Adm.
Ilustr. Kuryera Codz. pod
"Fabryka likierów".

1674 **CZECHOSŁOWACKIE
KSIĄŻECZKI WKŁADKOWE**
i należności z rachunków bieżących na złoty przed
i w czasie wojny austriackiej korony niestemplowane
kupuje, względnie dyskontuje

DOM BANKOWY O. GRÜSS we Lwowie, 3-go Maja l. B.

WYKWIETNE CZEKOŁADKI
Fuchs
WARSZAWA
CZEKOŁADA GORZKA, ZŁOTO'

Blednice niedokrwistość uszuwa, działa wzmacniająco, odtwarzająco, podnieca apetyt, niecoś średnie dla rekonwalescentów.
Polservallo Mra Krzyztoforskiego
Wino chinino-felizante na maladzie hiszpańskiej. Do naszych
we wszystkich aptekach i drogerach. — Cena za fl. 4 zł.
pol. 2-20. W każdym interesie Indiański wydział Polservallo
Mra Krzyztoforskiego. — Laboratorium chem.-farm. Mr.
Krzyztoforski. Tarnów.

WDOWA z 2-giem nieletnimi dzieci, pozostałą w en-
tym nocy w ciekkiej walce o byt, zmarła wylącznie
na czasie sily, siedzona w dodatku chemicz. zwycięscie sie
ja. Wszyscy do kłopotów ludzi z gorąca prosto o wypisze-
cie — jednokrotnie dostał przyjmując Adm., Inż. i
Kier. Codz. dla "Majówka" 1732

Co dzień niesie?

2
maja

Niedziela

Zygmunta

Gr.-kst. 19 Kwiatof: Wosk. Chr.

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód Słońca	Zachód Słońca	Długość dnia	Przybędzie wschodu	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
4:06	19:02	14:07	4m	—	7:07	Księżyca ubywa

Daty podawane w kalendarzyku astronomicznym są wybrane w czasie urzędowy (środk.-europ.) odnoszą się do Warszawy. W nadchodzący tygodniu słoneczny wschód: w Krakowie o 13 min. później, w Poznaniu o 16 min. później, we Lwowie o 3 min. wcześniej, w Wilnie o 26 min. wcześniej, nit w Warszawie. Słońce zachodzi: w Krakowie o 3 min. wcześniej, w Poznaniu o 17 min. później; we Lwowie o 21 min. wcześniej, we Wilnie o 8 min. wcześniej, nit w Warszawie.

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał awanse oficerów.

(P). Prezydent Rzeczypospolitej podpisał już awanse oficerów, odkładane — jak wiadomo od jesieni ubiegłego roku.

Awansy oficerów młodszych nie uległy żadnej redukcji. Lista jesienią została załatwiona w całości.

Najmniej wśród oficerów sztabowych, podanych natomiast wśród oficerów sztabowych, znaczne, bo 50 proc. sięgało redukcji list awansowych.

Sprawa awansów na generałów uległa dalszej zwłoce.

Wszystkie awanse, o ile środki techniczne na to pozwala, będą ogłoszone w dniu 3-go maja.

Program obchodu 3-go Maja w Krakowie.

Obchód 3 Maja w Krakowie odbyzie się według następującego programu:

W wigilię święta narodowego, w niedziele dn. 2 maja, radiostacja krakowska obwieści rozpoczęcie obchodu, podnosząc jego znaczenie dla Narodu. — O godz. 6 pop. na znak dany przez odegranie hejnału z wieży Marickiego, orkiestry wojskowe i cywilne pod strażnicą wojskową w Rynku Gl. wy ruszą w ulice miasta.

W poniedziałek 3 Maja: O godz. 6 rano pobudka muzyk wojskowych na ulicach miasta, nałożenie swastyki na Wawelu, dalej o g. 9 uroczysta msza św. polowa na Błoniach, rewia oddziałów wojskowych i policyjnych, dostępna dla szerokich sfer społeczeństwa, uroczysta Akademja w sali Uniw. Jag., zbiórka na Dar narodowy 3-go Maja.

Po południu o godz. 3 po jednym przedstawieniu bezpłatnym w teatrach i kinach i po jednym zawodzie na boiskach sportowych, na kafie komitetu wadowickiego roda biletów; od godz. 3-6 pop. zabawa dla dzieci w Starym Teatrze. W razie niepogody obiega się zamiast mszy św. polowej na Błoniach, nałożenie swastyki we wszystkich kościołach i świątyniach.

Święto 3-go Maja w Czechach.

Dzień polskiego święta narodowego 3 Maja świętowany będzie również uroczystość w państwie czech nie tylko przez ziemie historycznych tam Polaków, ale również przez Czechów. W Pradze uroczystość będzie miała

Związek inteligencji do społeczeństwa.

Orzynamy następującą odezwę:
W chwili obyczaj i stanowczość Związek Inteligencji zwraca się do całego społeczeństwa.

Ocenijmy się odpowiedzialni wobec Boga i ludzi, finansie się odpowiedzialnością pociągającą nas wnet nie powołaniemu temu! Przeciwniemy się rozkładowi charakteru narodowego i postawom na dzisiejszym roszczeniu trwały drogowalny obowiązkiem i możliwości! Zadajmy zaprzestania bezprzykładnego trwania grozy publicznej, a natomiast osozdrożności na przedsięwzięcia twórcze, dające nie jałwanie braciom, ale warztaty stałej i uczciwej pracy! Przeprowadźmy skupienie wszystkich sił żywych w narodzie — tegoraz zawisły partyna nie zaś zmacheta emulacji!

W groźnej godzinie wzywamy do współpracy wszystkich militujących Ojczyzne, a zatrwożonych jej jasem!

Zszerzujemy się z nami w Związku inteligencji, w uczciwej, docnej i silnej organizacji, a nie się nie oprie naszej woli wyłonionej ku społeczeństwu naprawie!

K. H. Rostworowski, H. d'Albancourt, L. Korczyński, X. Pułaski, M. Strzelicki, E. Bogdanowicz, E. Kubalek, M. Ujejski, J. Szafarski.

Zgromadzenie „faszystów” w Przemyślu.

Na piątek 30 kwietnia zwołała niesiana grupa przemyskich faszystów zgromadzenie na górze zamkowej. O godzinie 7 wieczoru zebrała się na Zamku wielka hala publiczności. Przemówienie nie wygłoszono, gdyż jak stwierdził przemyscy zołownicy faszyści użądliły tylko „przegląd sił”. Była to tylko tzw. „próba generalna”.

Cztery wyroki śmierci w Łomży.

(P) Sąd dorzny w Łomży skazał na karę śmierci przez rozbiorzenie mieszkańców m. Łomży: Wincentego Makowskiego, Włodzimierza Szymanowskiego, Aleksandra Iwanickiego, Kazimierza Bagińskiego.

Szanowani obrabiali nocą 18 kwietnia br. na szosie śniadawskiej 4 kucyki żydowskie.

Obrońcy wniesły prośbę o ulaskawienie. Prezydent Rzeczypospolitej dał orędza życia Makowskiego, Szymanowskiego i Iwanickiego, a nie skorzystał z prawa laski w stosunku do inicjatora napadu Bagińskiego, na którym wyrok wykonano.

charakter bardziej urzędowy, w innych zaś miastach odpowiednio uroczystości przygotowują kibury czesko-słowackie. I tak w Bielsku odbydzie się dnia 3 maja przedstawienie wojskowo-smużciane oraz współdziale wybitnych artystów tamtejszego teatru. A więc po odegraniu hymnu polskiego i czesko-słowackiego wygłoszono od razu o temat znaczenia Konstytucji 3 maja prof. M. Kołaja, poczem odegrane zostało utwory Chopina, Dworżaka, Gryga i Ferster. Inż. Elaniewski wykonał koncert muzyczny z "Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza, a uroczystość cała zakończona zostaniem odśpiewaniem przez chór bierniaski pieśni „Z dymem pożarów”.

W Pradze, gdzie program uroczystości jest bardziej obfitły, tamtejsza radiostacja wyda w świetle specjalnej audycji z powodu rocznicy Konstytucji 3 Maja z urzędkiem p. Matouškowej (śpiew), Františka (skrzypce), Partika (fortepian), odcięta pod batutą Chavaria, Recytacje Rudolf Deyl z Teatru Narodowego w Pradze. W programie 1) Moniuszko: Uwertura z op. Halika, orkiestra, 2) Niewiadomski: Na ligawie, Wesele, śpiew, 3 Chopin: Scherzo z moll, fortepian, 4) Padewski: Mareneta, Legenda, Melodia, orkiestra, 5) Zeleniak: Słowniki moj, Moniuszko: Aja z op. Halika, śpiew, 6) Moszkowski: Serenada, Taniec nini, orkiestra, 7) Recytacje: Poeci polscy, 8) Scymarski: Refleksja, Szopka: Nad rzeką, śpiew, 10) Mościckowski: Koncert I. II. op., skrzypce, 10) Mościckowski: Taniec polski, Jolowicz: Krakowiak, Różyci: Krakowiak i walc z baletu Pan Twardowski.

Odznaczenie orderem „Polonia Restituta” w dniu 3-go maja.

(P) Z okazji święta 3-go Maja Prezydent Rzeczypospolitej nadaje szereg odznaczeń orderem „Odrodzenia Polski”.

Ordery te nadano:

Wielka wstęga orderu:

dr Alfredowi Chłapowskemu, ambasadorem Rzeczypospolitej w Paryżu.

Krzyż Komandorski z gwiazdą:

Biskupowi polowemu W. P. ks. dr. St. Gallowi i Brzozowemu Piłkowemu.

Krzyż Komandorski:

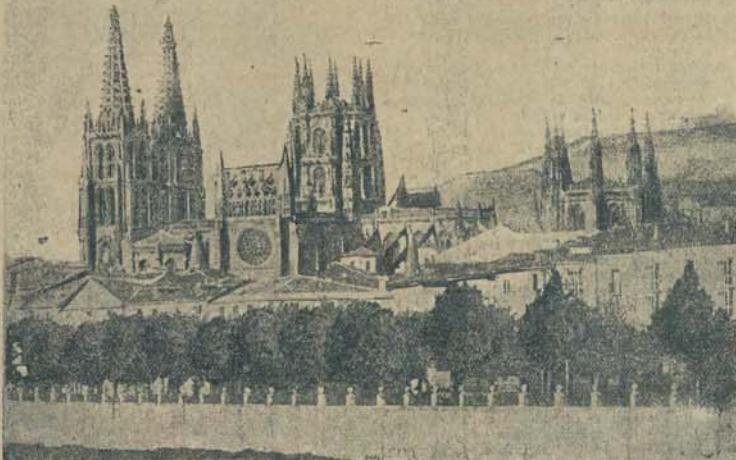
dr Stanisławowi Henrykowi Badeniemu, gen. bryg. w stopniu dr. Witoldowi Horodyńskiemu, Edmondom Fwaszkiewiczowi, adwokatowi dr. Henrykowi Kadencowi, dr. Józefowi Więtersz-Kowalskiemu posłowi nadzwyczajnemu i ministrowi pełnomocnemu w Wiedniu, Stanisławowi Lubomirskiemu, Bolesławowi Motłowski lekarzowi, radkowowi i wydawcy czasopisma „La revue clinique d'urologie”, Konradowi Niedźwiadzkiemu adwokatowi, Janowi Skórkiewiemu dyrektorowi departamentu w M. W. R. i O. P. pułk.

dr Waclawowi Tokarczowi, enz. dr. Aleksandrowi Waszyngtonowi profesorowi politechniki Warszawskiej.

Krzyż oficerski:

Waclawowi Anzycowi, dr. Eugeniuszowi Bartłowi, Jarowi Bułhaciowi, Sylwestrowi Buszmyńskiemu, s. p. Wandzie Czartoryskiej, podpułk. S. G. Waclawowi Dahlienu, dr. Janowi Deskurowi, Piotrowi Feliksowi, ks. Janowi Filipkowi, Zenonowi Frydrychowiczowi, thz. Edwardowi Gaślerowi, Józefowi Giejsztorowi, dr. Zygmuntowi Głowińskiemu, ks. kanoniczowi Kazimierzowi Grelawowi Godzieniowi-Głowińskiemu, Brociszowskiemu Hufnerminowi, Waclawowi Hulewiczowi, pułk. S. G. Staniowskiemu Tadeuszowi Iwanowskiemu, Czesławowi Jankowskiemu, Wojciechowi Jasieńkiewiczowi, Aleksandrowi Konstantemu Kotarskiemu, dr. Feliksowi Kopere, dr. Konradowi Małkiewiczowi, dr. Ferdynandowi Massowemu, ks. dziedzicowi Antoniemu Matejkowiczowi, dr. Antoniemu Janowi Miłkowskemu, dr. Marijanowi Morelowińskiemu, inż. dr. Kacjowi Franciszku Polakowi, inż. Karolowi Rollemu, Antoniowi Rubinstejnowi i inż. Józefowi Szałomu, ks. Ignacemu

Katedra w Burgos.



Jak już donosiłyśmy, zabytkowa wieża słynnej katedry w Burgos, w Hiszpanii, zbudowana w ro-

ku 1458, grozi runięciem. Zdjęcie pozwala daje czytelniczki pojęcie o wyglądzie tej katedry.

kowi Skarbowskiemu, int. Bohdanowi Sewerynowi Aleksandrowi Skibierskiemu, sp. Władysławowi Smoleńskiemu, Józefowi Stemplowowi, Tadeuszowi Stryjeńskiemu, Bohdanowi Szachno, ks. Henrykowi Szumianowi, ks. parafialowi Włodzimierzowi Szymanowowi, ks. parafialowi Tadeuszowi Tarczakowi, dr. Janowi Tokarzewiowi, ks. dziekanowi Władysławowi Tryczańskiemu, Teofilowi Tarczakiemu, dr. Stanisławowi Turowskiemu, sp. ks. Antoniemu Tryczańskiemu, Melchiorowi Wańkowiczowi, Stanisławowi Więczyńskiemu, Sewerynowi Wiśniewskiemu, rolnikowi, podpułk. S. G. Tadeuszowi Zieleniowskiemu.

Na min. Zdziechowskiego zamach był istotnie planowany.

Z Warszawy donosi (AW): W związku z podaniem wiadomością o zamachu na min. Zdziechowskiego podaje „Kurier Warszawski” notatka, która twierdzi, że szef biura prasowego w prezydium Rady ministrów p. Giełżyński, który przyjechał autem z mi-

nistra pod jego mieszkanie, nic o tem nie wie. Natomiast zapytany w tej sprawie przez „Kurier Warszawski” p. min. Zdziechowski stwierdził prawdziwość wiadomości o niedostatnim napadzie na niego.

Z powodu święta państwowego w dniu 3 maja, następny numer „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” wyjdzie we wtorek o zwykłej porze.

Czobite.

URLOP MINISTRA ŻELIGOWSKIEGO. Z Warszawy donosi, że generał Żeligowski wniesł podanie o udzielenie mu z dniem 15 b. m. urlopu wypoczynkowego z powodu złego stanu zdrowia.

W CZASIE NOWENNY DO SW. STANISŁAWA w bazylice metropolitalnej na Wawelu w dniach 2, 3 i 4 maja br. o godz. 6 wieczór, ks. Józef Nalejski, prof. gimnazjum podgórskiego, wygłosi kazania „o zgubnych skutkach moralności świeckiej”.

ODCZYT O KONSTYTUCJI 3 MAJA wygłosi Kazimierz Barłoszewicz dzisiaj, w poniedziałek, w Kollegium wykładowów naukowych (Rynek gl. A-B, L. 39). Recytuje art. dram. Józef Hafewicz. Początek o godz. 7 wieczór.

POBOR PODATKU GRUNTOWEGO. Magistrat komunikuje, że od wczoraj przystąpił do poboru w drodze egiptuza założyciela w podatku gruntowym za I półrocze b. r. i za lata poprzednie i wywała plakaty tego podatku, aby nie czekać na skutki egiptuza, niezwłocznie uściśli założycie należności.

Wpłyty podatku od gruntów, położonych w dzielnicach: Ludwinów, Zasławów, Dąbki i Podgórze, należy dokonywać wyłącznie w magistracie, od gruntów założonych w Płaszowie — w komisariacie miejskim dla tej dzielnicy.

(Kd.) **CIAGNIEZIE DOLARÓWKI.** Dziś w małej sali konferencyjnej ministerstwa skarbu odbyło się ciagniezione konferencja skarbowej premowej pożyczki dolarowej. 8.000 dolarów wygrał numer 629.066, 3.000 dolarów 292.082, po 1.000 dolarów — 868.869, 124.874, 535.521, 22.006 i 188.219.

(y.) **KURSY WAKACYJNE DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH.** Ministerstwo W. R. i O. P. organizuje w r. b. 120 kursów wakacyjnych dla nauczycieli szkół powszeczych. Prócz państwowych zapowida się kilkudziesiąt kursów prywatnych organizowanych przez nauczycielstwo. Zapasy na nie odbywać się będą według norm, obowiązujących na kursach państwowych. Szczególny wykaz kursów ukazać się w najbliższym „Dzienniku Urzędowym” ministerstwa W. R. i O. P. Temat zapisań na kursy trwa do 20 maja. Odbiórka wykazu kursów wraz z odrębką do nauczycielswa i kartą wpisową jest do nabycia w cenie 30 gr. w Księgarzni Atlas, Warszawa, Nowy Świat 59.

KOLONIA NAUSZ. NA HELU I NA BUKOWINIE. Sekcja wycieczkowa kraj. „Ogniska” naucz. urzędu w lipcu i w sierpniu kolonie wypoczynkowe nad pełnym morzem na Helu, w Tatrach i na Bukowinie. Pociąg z całodobowym obiektem utrzymaniem na Helu około 7 zł., na Bukowinie około 6 zł. — Zadatek

KARMELKI

Krakowskie miękkie w czekoladzie

POLECA

16/3

Fabryka A. Piasecki S. A. Kraków

zderowanym w twarz. Kulka rozbijała nos i ukoła w czasie. Po przewiezieniu do szpitala w Stryju, poddano go operacji. Zyciu jego nie zagroża, utraci jednak prawdopodobnie mowę.

Be świata.

(?) **PAPIEŻ A GWIAZDY FILMOWE.** Z Rzymu donoszą, że mimo wstawieniowa wybitnych osób papież odmówił przyjęcia na audiencji dwóch słynnych gwiazd filmowych. Jak się zdeje, chodziło o p. Fembaerts i Mary Pickford, bawiące się obecnie we Włoszech.

(P.) **ZGON WYBITNEGO POLITYKA AUSTRIACKIEGO.** We Wiedniu zmarł w nocy b. prezydent Zgromadzenia Narodowego, przywódcę partii chrześcijańsko-społecznej, dr. Weisskirchner. Zmarły był prezydentem czas minister handlu i burmistrzem miasta Wiednia.

(P.) **ZGON WYNALAZCY „GRUBEJ BERTY”.** W Monachium zmarł prof. dr. Rausenberger, wynalazca dalekosiężnych armat, którym z odległości 120 km. z okolic Peronne i Chemin de Dame, ostrzeliwali Niemcy Parzy.

ZWŁOKI ELLEN KEY BEDĄ SPALONE. Ze Sztokholmu donoszą: Ellen Key za życia kilkakrotnie wyrażała życzenia, aby po śmierci jej zwłoki były spalone w krematorium najbliższego jej miejsca zamieszkania. Obecnie, stosowna do jej życzenia, zwłoki ją będą w poniedziałek, 3 bm., spalone w krematorium w Örebro, doąd przewieziono je koleją w tramwaju z Mjölby, miejscowości zgonu autorki.

— 0 —

RATUJMY MŁODZIEŻ. X. X. Sallerjanie uruchomili na nowo schronisko Lubomirskich w Krakowie dla biednej młodzieży. — Zapusty brak funduszy, przy bardzo małej pomocy ze strony społeczeństwa, utrudnia pracę i nie pozwala na przyjmowanie Rzeczy zgłoszających się opuszczanej młodzieży. — Ratujmy młodzież, bo to nasz narodowy skarb.

Najdrobniejsze datki, używane ubrania, bielizna, obuwie, pościel i t. p. przyjmują dla biednych wychowanków: X. X. Sallerjanie, Kraków, Rakowica 27 lub Administracja „Kuriera” dla „Schroniska Lubomirskich”.

1621 — 0 —

PIĘCIE DLA OCZYSZCZENIA KRWI PRZEZ KILKA DNI Z RZĘDU RANO NACZOCZO szkółkę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Stosowana przez powagi medyczne woda „Franciszka-Józefa” reguluje trawienie, wzmacnia żołądek, poprawia stan krwi, uspokaja nerwy i daje zdrowie organizmowi i jasność myślenia. Zadać w apt. i drog. 843 — 0 —

DWA WYKŁADY JANA PIĘTRZYCKIEGO na seansie „Dniu Kobiet w krypcie parafialnej” (seans II; „Krypcy Kobiecie i kobieca kobieta” i seans III: „Kobiety, a coeli”) odbyda się we wtorek 4 bm. i środe 5 bm. o godz. 7 wieczór w Kollegium wykładowów naukowych (Rynek gl. 29).

1760 — 0 —

Najzdrowszym miastem w Polsce

jest bezsprzecne miasteczko Majdan, które przeszczyta wszystkie studnie gminnych i gospodarczych, gruntopiasto zabezpieczone chorob zakaznych, na które dotychczas znaczącej części mieszkańców zapadała. — Prace to powierzono znanej firmie Bindowy Studni i Pomp Inż. Fr. Dominiak, we Lwowie, ul. 29. Listopada 1. 37, która wywiązała się należycie z powierzonego jej zadania. — Przez dostarczenie przez te firmy nowych pomp sępu tłoczących system „Patent” bezpieczeństwo pożarów ograniczono do minimum. 1636 — 0 —

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Nadzwyczajny sukces, jaki osiągnęła „Sw. Joannina” Shawa, skłania dyrekcję teatru do utrzymania tej sztuki na repertuarze przez cały następny tydzień z wyjątkiem jutrojszego dnia święta narodowego, przesuniętego na powtórzenie barwne i efektowne, „Panu Chorążynu”. Na premierze „Sw. Joanniny” byli obecni bawiący w Krakowie gości z Anglii, którzy z największym uznaniem wyrażali się o wystawieniu sztuki, o bohaterce tytułowej, Ząbkiciej i głównych wykonawcach pp. Braniczkim, Kijowskim, Sosie, Plekarskim, Kulakowskim, Sawickim, Miaczyńskim, jak też o całym zespole. Działy popoludnia po cennach zmniejszonych godzinie ostatni sukcesu komedii J. Forzana „Der poranek”.

TEATR „NOWOŚCI” — ZRZESZENIE ART. DRAM. Dziś w niedzielę godz. 2 maja dwa przedstawienia, południu o godz. 4-tej „Pan maczkin — to ja”, wieczorem o godz. 8 „Popychado” Szukiewicza, tak cieszyły się na wzorzystej premierze. W poniedziałek dnia 3 maja wieczorem o godz. 4-tej „Sowidzirzy” Bunkiewicza, poprzedzone okolicznościowym przedmówieniem. Wieczorem mo godz. 8 „Popychado”.

„SZCZĘŚCIE FRANTA” W „BAGATELI”. Dziś w niedzieli, 2 maja o godz. 8 wieczoru ukazała się na scenie „Bagatela” w wykonaniu zespołu artystów, Interesującą satyryczną komedią Perzyńskiego „Szczęście Franta”. Rolę tytułową odwiera p. Horłowska, zasługująca na główne role pp. Tresszycińska, Sernowska, Porębska, Malecka, Kwidzinska. W poniedziałek, 3 maja o godz. 4-tej popoludnia pełne humoru „Janusz Niezapolski rozwodzenie” wiecz. o godz. 8 „Szczęście Franta”.

JOSIA SELIM I DR. RALF BENATZKY. który w sobotę wieczorem przyjechał do Krakowa, wystąpił w tym roku jeden raz, a to dzis., w 1. niedzieli 2 maja br. o godz. 8 wieczoru w Starym Teatrze. Artystyczne produkcje Josia Selim przy akompaniamencie polskiego orkiestry, dajecych od momentu powstania młody Ralf Benatzky'ego działań, całoszczekającym fraszczykiem i mającym wiele czarodziejek, że każdy musi podziwiać i myśleć o nim. — W niedzieli, 3 maja wiecz. o godz. 8 „Szczęście Franta” w Starym Teatrze.

digitalizacja mbc.malopolska.pl

Powszechny strajk w Anglii jeżeli do poniedziałku nie nastąpi porozumienie.

Londyn, 1 maja. (U). Kongres związków zawodowych uchwalił dzisiaj za pośrednictwem głosowania kartkowego 3,500.000 głosami przeciwko 50.000, następującą rezolucję:

Jeżeli do poniedziałku wieczora nie nastąpi zupełne zażalenie zatrudu z właścicielami kapitału, we wtorek rano rozpoczęcie się strajku we wszystkich gałęziach przemysłu angielskiego. Strajk kierowany będzie przez prezydium kongresu związków zawodowych. Także i inne pokrewne ze związkami zawodowymi związki mianowicie kolejarscy i pracownicy transportowych przyłączą się do strajku. Otrzymają oni z prezydium odpowiednie instrukcje.

Tak więc w poniedziałek w nocy stanątki w Anglii wszystkie kolejie, linie okrągłe, prace w dokach i warsztatach kolejowych. Kongres związków zawodowych zostawił nadto listę tych gałęzi przemysłu, które mają również zaprzestać pracy, mianowicie: metalowa, stalowa, budowlana, elektryczna, gazowa, drukarska, wraz z drukarniami dzienników. Galerie te liczą około 4 miliony robotników, którzy powracają pracę częściej w poniedziałek, a częściej będą się przyłączali do strajku w miarę wezwania. Pełkona parlamentarna partii pracy odbyła dziś popołudniową obradę na temat wszczęcia akcji parlamentarnej celem zażalenia strajku. Kojo podjął decyzję, dopiero w poniedziałek do wiadomości ilość pracowników, które przestaną kursować.

W Lancashire i Szkocji zapasy węgla koniiczne dla cieciowni i elektrowni oraz innych gałęzi przemysłu codziennego ułykły wystarczą na trzy miesiące.

Mac Donald o zerwaniu rokowań.

Londyn, 1 maja. (U). Mac Donald oświadczył dziś na kongresie związków zawodowych, że dopuszczenie przez rząd do rozpoczęcia rokowań oznacza, że rząd zamierza obniżyć stopę życiową ludu angielskiego. Walka ta nie ograniczy się tylko do parlamentu. Decyzja rządu, zrywająca rokowania, jest zbrodnią wobec społeczeństwa.

Rząd na posiedzeniu kongresu doniesiono o wyniku głosowania kartkowego, które dało 3,500.000 głosów za strajkiem wszystkich związków zawodowych całego Anglia, członkowie posiedzenia powitali uchwałą gromilińskimi oklaskami i okazywali na cześć przeciwników poczucie oddechu i pełni robotników.

Konferencja u Baldwin.

Londyn, 1 maja. (U). O godz. 11-tej w nocy rozpoczęła się w mieszkaniu Baldwina konferencja z-

wydziałem przemysłowym kongresu związków zawodowych. Rezultat będzie wiadomy dopiero jutro.

Miedzynarodowa konferencja gospodarcza o strajku.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Genewa, 1 maja. (U). Dzis zakończyła się pierwsza sesja komisji przygotowawczej dla międzynarodowej konferencji gospodarczej. Trzy podkomisje przedłożyły szczegółowe sprawozdania. Przewodniczący Thessala w dniašszym przemówieniu podkreślił znaczenie konferencji i zaznaczył, że do południaka podkomisje będą zbierały materiały, dotyczące

wszystkich dziedzin życia gospodarczego, które będą potrzebne dla konferencji. Będą one pracowane przy współudziale najwybitniejszych członków komisji oraz przy poparciu sekretariatu Ligi i wszystkich centralnych gospodarczych całego świata. Zadaniem sejnej podziemnikowej komisji będzie zhodzenie zebranego materiału i praktycznego, oraz teoretycznego jego wykorzystania.

W związku z wiadomością o wybuchu strajku górnictwa w Anglii zagnaczył prezydent Thessala, że międzynarodowa konferencja gospodarcza nie będzie zwrócona przeciw żadnej narodowości, ani przeciw żadnej klasie, albowiem życie gospodarcze jest tego rodzaju objawem, która da się pomyśleć tylko w połączaniu wszystkich klas i wszystkich narodów.

Ogłoszenie stanu wyjątkowego.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Londyn, 1 maja. (U). Król angielski w ordinie, dzisiaj wydanym, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju na zasadzie ustawy z roku 1920 i uchwały tajnej Rady.

Ustawa z roku 1920 postanowiła, że jeżeli nastąpi akcja tego rodzaju, iż należy się obawiać zamknie-

cia dopływu środków żywotności, materiałów opałowych lub światła, albo istnieje obawa, że przez te akcje poniesie szkody państwo, część państwa, albo większość ludności, wówczas król ma prawo ogłosić stan wyjątkowy.

Przygotowania rządu i ludności na wypadek strajku.

Londyn, (PAT). Rząd i społeczeństwo czynią przygotowania na wypadek strajku generalnego. — Rząd podzielił się na 10 odrębnych ze specjalnie zmianowanymi w dniu wzorującym cywilnymi komisarzami na cele, których rząd upostrądził w autorztwie równej autorytetów gabinetu. Będą oni decydować samodzielnie, zasiegając opinii gabinetu jedynie w wyjątkowych razach.

Rząd obiegał广播电台 do swych wygod, oraz aby zastąpić ewentualnie dziennikom, gdyby druktarnie zastrajkowały. Bardzo szybko tworzą się ochronicze organizacje pomocnicze, ofiarowujące swoje usługi rzędowi, w tym celu będą zapewne wykorzystane wojsko i marynarka. Nie wiadomo jeszcze, jak dalece poważniejszym będzie strajk, oraz, czy będzie funkcjonować gazownie i elektrownie, i wreszcie, jak będzie zapadrywanie ludności w skrócie żywotności, w każdym razie rząd przygotowuje się do bezpośredniego objęcia władzy w tych dziedzinach zapomocą wojska i ochroniców.

Całą akcję strajkową prowadzi komitet wykonawczy Tadeusza Uszmy, który otrzymał od wszystkich w jego skład wchodzących związków zawodowych obyczajne pełnomocnictwo. Jest to planowany podobny wypadek, albowiem dotyczy ona poszczególnego związku zawodowego bardziej zasadniczo strategii światowej niż zasadniczo.

Na rozkaz rządu wysłane zostały większe oddziały wojskowe do Walii i Lancashire.

Wstrzymanie eksportu węgla.

Londyn, (PAT). Wszystkie porty otrzymały polecenie wstrzymania wywozu węgla. Okrety z ładunkiem węgla, które już wyruszyły na morze, otrzymały drogą radiową rozkaz powrotu.

Na dzisiejszej Rada ministrów zapadła uchwała, że każda rokina będzie otrzymywać przesyłki jednego centmila węgla typodniowo. Benzyna dla samochodów nie będzie skontynuowana.

Stałe miejsce dla Polski w Radzie Ligi.

Oto odpowiedź mocarstw na pakt rosyjsko-niemiecki.

Niemcy boją się wizyty Prezydenta Francji w Londynie.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Berlin, 1 maja. (U). Wiadomość o planowanej na koniec czerwca wizycie prezydenta republiki francuskiej u króla angielskiego wywołała w niemieckich kołach rządowych ogromne wrażenie.

Opinia niemiecka uważa wizyad ten za oznakę nowego zblżenia francusko-angielskiego, które ma być odpowiedzią na traktat niemiecko-sowiecki.

Prasa niemiecka wyraża obawę, że również wejście Niemiec we wrzesień do Rady Ligi Narodów może napotkać na poważną trudność.

Według przypuszczeń kół tutejszych mocarstwa w rezultacie traktatu niemiecko-rosyjskiego będą obowiązywać kategorycznie przytom, aby Polska otrzymała miejsce w Radzie.

sek adwokata Brokmanna odrzucił.

Przychylił się jednakże do wniosku obrońcy sierż. Lisickiego i zgodził się wypuścić go na kaucję w wysokości 1.000 zł.

Na tem porządku dziennym został wyczerpany i przewodniczący siedziby Stawiski zgromadził posiedzenie.

Po posiedzeniu obecna na sali publiczności narodowej żydowskiej, oraz wspomniane panie z bukietem kwiatów udało się przed gniazdem więzienia, gdzie odjeżdżającym Fuchsowi wróciły bukiety.

— 0 —

Proces szajki szpiewowskiej Illinicz zbliza się ku Kołcowi.

Warszawa, 1 maja. (Kd). O godzinie 12 w sali majoru sztabu generalnego Stadenski z Krakowa złożył szczegółową ekspertyzę określającą bliższą działalność Illinicza i innych oskarżonych.

Następnie odpowiadał on na szereg pytań zadanych mu przez prokuratora Borowskiego i przez obrońców. Po tem przewodniczący siedziby Grzybowskim odrzucił rozprawę do niedzieli godzina 1:30 w południe.

Na niedzielnym posiedzeniu przemawiał będzie prokurator Borowski a następnie pozostały obrońcy. Wyrok spodziewany jest w niedzielę późnym wieczorem, lub też w poniedziałek w południe.

Komitet oszczędnościowy radzi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 maja. (Wir). Komitet nadzwyczajny delegatów ministerstwa skarbu do spraw oszczędnościowo-organizacyjnych odbił dnia 29 kwietnia posiedzenie pod przewodnictwem dyrektora departamentu budżetowego dra Grodyńskiego.

Na posiedzeniu tem ustalono program najbliższych posiedzeń dla zakończenia dotychczasowych prac komitetowych. Następnie wysłuchano sprawozdania delegata p. Klarnera o państwowym gwarewieniu węglem „Wrzeszcz” i państwowej fabryce związków azotowych w Chorzowie.

— 0 —

Miedzynarodowy Kongres prasowy w Kolonii.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Kolonia, 1 maja. (U). Zapowiedziana w zeszłym roku międzynarodowa wystawa prasowa w Kolonii, ma się odbyć w przyszłym roku. Wystawa będzie obejmować wszystko to, co się odnosi do dziennikarstwa i powstawania dzienników. W związku z wystawą odróżnia się w Kolonii międzynarodowy kongres prasowy.

Polska i państwa bałtyckie mogą zatrwać z Rosją tylko zbiorowy pakt gwarancyjny.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Londyn, 1 maja. (U). „Times” donosi z Helsingforsu: Polska, Finlandia, Estonia i Łotwa zgodziły się, aby powiadomić Rosję sowiecką, iż gotowe są rozwijać propozycje co do zawarcia paktu o nieagresji między Rosją a tymi czterema państwami, od-

rzucając natomiast zawarcie takiego traktatu przez Rosję z każdym z tych państw osobno.

Finlandia miała zatrwać podobne traktaty z Niemcami i Szwecją, ale ostatecznie zmieniła front, ponieważ Niemcy oświadczyli, że nie mogą Finlandii dać żadnej rekojimy przeciw Rosji.

Wyrok w procesie o oszustwa poborowe w Warszawie.

Fuchs skazany na 4 lata więzienia — Dr Zapłatyński uwolniony.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 maja. (Kd). Na krótko przed godz. 6 sala sądu zapadła się po brzegi publiczności, w której przebywali żydzi. Przybyły po temu okolo 10 pań z rodziną Fuchsa z bukietami kwiatów. O godzinie 6 wieczorem oskarżeni zostali z powrotem do aresztu prewencyjnego i owoce zatrudnionego kordonem policji z karabinami. O godzinie 6.10 na salę wszedł sąd i przewodniczący siedziby Skarbińskiego odczytał wyrok treści następującej:

Moszek Lejba Fuchs został skazany na 4 lata więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od 22 września 1924 roku siedzibie Zygmunta Lisięckiego na jeden rok więzienia, poborowy; Pinczewski na 4 miesiące więzienia z zawieleniem kary na lat

trzy. Uderi na jeden rok więzienia, a wobec zaliczenia aresztu prewencyjnego, kara zostaje uznana za odbyte.

Pozostał oskarżeni, a mianowicie dr Kazimierz Zapłatyński, dr Bolesław Szarecki, dr Czesław Jankowski, oraz reszta poborowych w liczbie 10 zostało uniewinniono.

Część publiczności przyjęła wyrok z pewnego rodu zadowoleniem, tak, że komornik sądowy i pasterzowski policyjni umieszcili publiczność uspokoją.

W imieniu skazanego Fuchsa, adwokat Brokman postawił wniosek o wypuszczenie Fuchsa za kaucję na wolność. Przedwojenna temu wnioskowi zapronowiono prokurator Nissenson i w następstwie tego sąd wnio-

